

Własny azyl, miejsce do siedzenia czy właściwe oświetlenie - pomimo rozpędzonej rewolucji cyfrowej potrzeby współczesnej młodzieży i pokolenia jej rodziców względem przestrzeni miejskiej są niemal takie same. Jednak dzisiejsi młodzi mają zdecydowanie mniej wolnego czasu, niż ich poprzednicy.

Oto najważniejsze wnioski płynące z unikalnego projektu badawczego studentów kierunku „Studia Miejskie. Miasta i Metropolie” z Akademii Sztuk Pięknych. Studenci zbadali relację młodzież-przestrzeń miejska w sześciu polskich miastach wczoraj i dziś.

„Czy skateparki to dzisiejsze trzepaki?” – to pytanie było punktem wyjścia do powstałego w maju 2022 r. projektu badawczego „Miejscówki. Gdzie w mieście chowa się młodzież? Studium porównawcze”.

Okres burzy i naporu

Naukowcy wskazują, że przejście od dzieciństwa do dorosłości to czas największych w życiu przemian w wymiarach fizycznym, psychicznym i społecznym. Na proces formowania tożsamości, który odbywa się w analizowanym przez badaczy przedziale wiekowym, składają się trzy kluczowe czynniki: gotowość do eksploracji, otrzymywanie wsparcia oraz doświadczanie nowego. Dla młodej osoby nierzadko przestrzeń ulicy jest polem potencjalnej wolności, kreacji i autokreacji postrzeganych w sposób neutralny i niewartościujący, bo wynikających z procesów rozwojowych młodzieży.

Okres natury i zaskoczenia

Podczas badania okazało się, że istnieją dwa rodzaje miejsc idealnych do spędzania czasu wolnego. Pierwsze z nich to miejsce oddane naturze – charakteryzuje je duża ilość zieleni, cienia, spokoju. Jest to miejsce dobre do siedzenia, przede wszystkim bez samochodów w okolicy; przebywania w pobliżu wody (stawów, fontann, rzek).

Druga część respondentów wskazywała na miejsca z dużą ilością zieleni, ale też z dużą ilością atrakcji w postaci boisk do gier zespołowych, elementów sztuki („elementów zaskoczenia”), animacji, placów zabaw. Dla jednych i drugich ważna była bliska odległość od miejsca zamieszkania, możliwa do pokonania pieszo, dostępne toalety oraz zadaszenie.

Fenomen przestrzenno-czasowy

I choć w większości potrzeby współczesnej młodzieży i tej z lat 90. XX w. pokrywają się, to widać, że dzisiejsi młodzi ludzie mają zdecydowanie mniej czasu wolnego, niż pokolenie wstecz. Natłok obowiązków pozaszkolnych, duże rozproszenie znajomych ze szkoły, którzy nie mieszkają w pobliżu i brak odpowiedniej komunikacji publicznej pozwalającej dotrzeć z miejsca zamieszkania do centrum miasta skutecznie zaniżają ilość czasu wolnego spędzanego przez młodzież w przestrzeni miejskiej.

Natomiast w latach 90. młodzi w każdej wolnej chwili beztrudno i niejako poza czasem eksplorowali place budów i dzikie tereny, dzisiejsi nastolatki muszą dobrze zarządzać swoim czasem – zwłaszcza w dużych metropoliach, a i tak większość interakcji między nastolatkami odbywa się w świecie cyfrowym.

Projekt rzuca światło na niezbadany obszar. Może stanowić podstawę do pracy m.in. dla urbanistów, władz miasta, deweloperów projektujących nowoczesne osiedla czy badaczy zajmujących się wykluczeniem młodzieży w mieście. To również nieeksplorowane dotąd pole badawcze pod kątem poczucia szczęścia w mieście. Jakie aspekty przestrzenno-architektoniczne przesądzają o szczęśliwości nastolatków w mieście? Autorzy planują w przyszłości zgłębić również tę tematykę.

Miejscówki. Gdzie młodzież spędza czas w mieście?

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: czwartek, 27, październik 2022 12:15

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 552

Źródło: IP